№ 65. Łódź, Poniedziałek 6 marca 1922 r. Cena 20 mk. (Na prowincji 21) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok III

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 400, na prowincji „ 500, Zagranicą „ 800

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 8, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 80.— w tekście mk. 100.—reklamy mk. 50.—, nekrolog mk. 40—, komunikaty mk. 30, zwyczajne mk. 25 za wiersz nomparelowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 8. Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 5 wiecz. o 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60140

— — Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15. — —

Przesilenie rządowe.

Przyjęcie dymisji gabinetu.

WARSZAWA, 5. (PAT). Naczelnik Państwa przyjął dymisję gabinetu p. Ponikowskiego, wystosowując do niego pismo treści następującej:

Do Pana Prezydenta Ministrów Antoniego Ponikowskiego.

Przychylając się do przedstawionej mi w dniu 3 marca prośby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu prezydenta ministrów wraz z całym gabinetem. Jednocześnie poruczam Panu, jak i również wszystkim ustępującym ministrom i kierownikom ministerstwa aż do powołania nowego rządu kierowanie sprawami państwowemi.

Belweder, 5 marca 1922 r.

(—) Józef Piłsudski
Naczelnik Państwa.

Premjer Ponikowski u Naczelnika Państwa.

WARSZAWA, 5. (PAT). Naczelnik Państwa, powróciwszy dzisiaj z Brześcia Litewskiego, o godz. 11.00 przyjął natychmiast na audiencji premjera Ponikowskiego.

W Konwencie Senjorów.

WARSZAWA, 5. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Konwentu Senjorów, zebranym o godz. 8 po południu wysunięto dwa projekty: 1) posła Skulskiego, proponujący zwrócenie się do rządu z zapytaniem, czy w obecnym charakterze urzędniczym akt podpisze, a w razie gdyby tego odmówił, zwrócić się do Naczelnika Państwa, ażeby do czasu utworzenia nowego rządu kierownictwo ministerstw powierzył odpowiednim urzędnikom, a ci bezwątpienia akt podpiszą. Powaga aktu leży w ratyfikacji Sejmu, a nie w tem, kto go podpisze, 2) posła Woznickiego, który uważa, że należy odwołać się do tej strony, która nie podpisała aktu, a która może ułatwić sytuację przez zrzeczenie się dodatku „zgodnie z konstytucją". Na tem posiedzenie zamknięto.

Ponowne zebranie się Konwentu Senjorów wyznaczone pierwotnie na dzisiaj na godzinę 5 po południu, odłożono do jutra na godz. 10 rano.

Na Górnym Śląsku.

Wycofanie wojsk ententy.

BERLIN, 5. (PAT). Wolf. Plan opracowany przez komisję międzysojuszniczą w sprawie wycofania wojsk ententy z G. Śląska i oddania tych terytorjów rządom Niemiec i Polski został ostatecznie przygotowany i przedłożony do zatwierdzenia Radzie Najwyższej. Rada Najwyższa wysłucha zdania szefa sztabu generalnego komisji międzysojuszniczej, który pojechał do Paryża, i po zatwierdzeniu planu doręczy go rządom Niemiec i Polski.

Porozumienie w sprawie związków na G. Śląsku.

KATOWICE, 5. (PAT). Organizacja niemieckiej partji socjalistycznej na G. Śląsku donosi, że w Genewie doszło do porozumienia w sprawie związków politycznych. Delegacja niemiecka podała delegacji polskiej propozycje, którą ta ostatnia przyjęła jako gwarancję lojalnej działalności niemieckich związków na polskiej części G. Śląska. Szczegóły układu, ze względu na nieukończoną redakcję nie są jeszcze dokładnie znane. Jednakże można już stwierdzić — zaznacza autor, że porozumienie przewiduje łączność niemieckich związków na polskiej części G. Śląska z centralą w Niemczech na lat 15.

Polityka polska.

Naczelnik Państwa w Brześciu.

BRZEŚĆ nad Bugiem, 5 (PAT.) Dnia 4 b. m. odbył się tu z racji pobytu Naczelnika Państwa raut w sali gimnazjum imienia Traugutta, który zaszczycił swą obecnością marszałek Piłsudski ze swą świtą. Naczelnik Państwa został powitany przez komitet organizacyjny i gospodarzy rautu, a u wejścia na salę przez wojewodę poleskiego, p Walerego Romana. Dostojny gość w otoczeniu generałów: Rydza-Śmigłego, Stanisława Hallera, Krajewskiego, wojewody Romana oraz pani wojewodziny Heleny Romanowej zajął miejsce na sali i wysłuchał części koncertowej, poczem pan wojewoda przedstawił Naczelnikowi Państwa wybitnych przedstawicieli społeczeństwa miejscowego i wyższych urzędników poszczególnych dykasteryj. Naczelnik Państwa przyjął następnie delegację od ziemian, włościjan, kolejarzy i gminy żydowskiej, poczem otoczony dziatwą szkolną wysłuchał jej powitań. Raut przeciągnął się do godz. 1-ej w nocy, poczem Naczelnik Państwa w otoczeniu wojewody i generalicji udał się na dworzec kolejowy, skąd tejże nocy odjechał do Warszawy.

Polsko-szwedzki sojusz obronny.

HELSINGFORS, 5. (AW) Większość prasy tutejszej, a mianowicie pisma prawicy szwedzkiej, prawicy fińskiej, postępowców oraz ludowców wypowiada się za zaproponowaniem Polsce sojuszu obronnego. W ten sposób prasa daje wyraz opinji stronnictw mających większość w parlamencie. Coraz bardziej staje się powszechnym pogląd, iż taki sojusz byłby ważkim czynnikiem polityki w Europie Wschodniej i etapem stabilizacji status quo nad Bałtykiem. Celem przeciwdziałania temu kierunkowi opinji fińskiej wpływy niemieckie inspirują w prasie sztokholmskiej konieczność sojuszu wojskowego finlandzko-szwedzkiego.

Delegacja polska w Belgradzie.

BELGRAD, 5. (AW) — W niedzielę przybyła do Belgradu delegacja polska na konferencję Małej Ententy. Delegację powitało poselstwo polskie.

W sprawie mostów kolejowych.

WARSZAWA, 5 (PAT.) Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje, że uszkodzenia mostów kolejowych przez powodzie wiosenne i lody, dzięki środkom zapobiegawczym, które zastosowano, są niewielkie, żaden z mostów kolejowych nie doznał takich uszkodzeń, któreby spowodowały dłuższą przerwę ruchu.

O dymisję Lloyd George'a.

LONDYN, 5. (PAT) Radjo. Według „Daill Mail", Chamberlain, Birkenhat, Horn i Balfour udali się dzisiaj do letniej siedziby Lloyd George'a, ażeby nakłonić go do porzucenia zamiaru zgłoszenia dymisji.

W ciągu czterech dni.

LEAFEALD, 5. (PAT) Radjo. Angielska opinja publiczna oczekuje, że w ciągu najbliższych czterech dni rozstrzygnie się ostatecznie sprawa podania się do dymisji Lloyd George'a.

Neutralność włoska wobec Rjeki.

RZYM, 5. (PAT) Stefani. Rząd włoski zamierza zachować wobec Rjeki ścisłą neutralność, ograniczając się jedynie do zapewnienia tam swobody nowych wyborów. Wraz z komandorem Castelli udało się do Rjeki, celem przeprowadzenia dzieła pacyfikacji, kilku posłów faścistów.

Kwestje techniczne konferencji genueńskiej.

LONDYN, 5 (PAT.) Havas. Rzeczoznawcy państw sprzymierzonych zbiorą się 13 b. m. w Londynie w celu rozpatrzenia kwestyj technicznych związanych z konferencją genueńską.

Cholera w Rosji Sowieckiej.

MOSKWA, 5. (AW.). W guberni Tombowskiej, pow. Morszańskim zanotowano 26 wypadków cholery. Zmarło 15 osób. Prócz tego o wypadkach cholery donoszą z szeregu miejscowości Rosji południowej. Ludowy komisarjat republiki kirgiskiej donosi o wypadkach dżumy.

Wiadomości telegraficzne.

(—) Kursy wojskowe polskich komunistów, znajdujących się w Moskwie, mają być wkrótce rozwiązane skutkiem braku kandydatów. Kursami temi opiekuje się polskie biuro komunistyczne. Jednak wpływ jego stale słabnie.

(—) Na ostatniem walnem zgromadzeniu akcjonarjuszy górnośląskiego przemysłu cynkowego uchwalono wypłacić dywidende w wysokości 30 proc.

(—) Członek delegacji sowieckiej na konferencję w Genui, Joffe wypowiada w gazecie „Nowyj Put", pogląd na stosunek Rosji sowieckiej do konferencji genueńskiej. W Genui mówi Joffe, Rosja podobnie jak w Brześciu wystąpi ze swym programem, mającym na celu niedopuszczenie do nowych wojen i odbudowę świata z tą tylko różnicą, że obecny program rosyjski będzie bardziej dostosowany do rzeczywistej sytuacji.

(—) Rada portowa w Gdańsku wypowiedziała wszystkim firmom dzierżawę składów w porcie. „Gazeta Gdańska" wyraża oczekiwanie, że przy ponownem wydzierżawianiu składów uwzględnione zostaną odpowiednie firmy polskie, gdyż dotąd składy i magazany znajdowały się prawie wyłącznie w rękach niemieckich.

(—) Kursy wojskowe polskich komunistów w Moskwie znajdujących się w Moskwie, mają być wkrótce rozwiązane skutkiem braku kandydatów. Kursami temi opiekuje się polskie biuro komunistyczne. Jednak wpływ jego stale słabnie.

Kronika polityczna.

Komisarze sowieccy a głód.

Ze Sztokholmu donoszą pismom francuskim, że przedstawiciel Szwecji w berneńskim biurze międzynarodowem pracy, Nilsson, wystosował list otwarty do Dr. Nansen'a, protestujący przeciw rozrzutności rządu sowietów, utrzymującego wielką armję czerwoną i delegatów handlowych zagranicą, którzy żyją w przepychu, wywożą olbrzymie ilości złota w celu propagandy i zakupują materjał wojenny, zamiast wspomagać zgłodniałą ludność.

Wykrycie nowej szajki szpiegowskiej na pograniczu.

(Macki niemieckie na ziemiach polskich.)

Jak już donosiliśmy pokrótce wczoraj, w ciągu dni ostatnich udało się władzom naszym wpaść na trop wielkiej szajki szpiegowskiej w Sosnowcu i okolicy, gdzie od pewnego czasu pojawiała się cała sfora dobrze płatnych szpiegów niemieckich, którzy w ro ma ty sposób przedostają się na teren Pols i i tu rozwijają na wielką skalę swą akcję szpiegowską.

Rzecz jasna, że głównym terenem operacy nym szpiegów jest pogranicze, a raczej zagłębie przemysłowe aż po Kraków. Na ten też okręg władze nasze powinny szczególniejszą zwracać uwagę.

Wedle otrzymanych informacji, organa wywiadowcze poczyniły szereg aresztowań na pograniczu.

W ręce policji wpadł obfity materjał dowodowy, który wymownie świadczy o robocie niemieckiej na terenie Polski. Przy aresztowanych znaleziono prócz różnych kompromitujących papierów — także wielkie sumy pieniężne. Znaleziono przy nich ta że gotowe raporty ze swej działalności w Polsce, które właśnie zamierzali wysłać przez specjalnych posłańców. Szczegóły tej afery są narazie trzymane w ścisłej tajemnicy.

Ruch wydawniczy.

Partja kooperatystyczna.

W ostatnich latach powstała w Anglji osobna partja kooperatystyczna (Cooperativ-Party), jako niezależna organizacja polityczna, mająca na celu popieranie przy wyborach do parlementu takich kandydatów, którzyby się zobowiązali do popierania interesów ruchu spółdzielczego.

Na zjazd kooperatyw, odbyty w r. 1920 w m. Bristol, wniesiony został projekt sojuszu pomiędzy partją kooperatystyczną, Partją pracy (Labour Party) oraz tradeunionistami. Projekt ten, który przewidywał utworzenie komisji mieszanej, złożonej z przedstawicieli tych 3-ch organizacyj, odesłany został do gruntownego rozpatrzenia i stał się przedmiotem długich i ożywionych dyskusyj. Poddany ostatecznie pod decyzję Zjazdu Związku kooperatyw W. Brytanji i Irlandji w Gensborough w rb., odrzucony został 1,686 głosami, przeciwko 1 682. Przewaga znikomej tylko większości każe się spodziewać, że niezadługo będziemy świadkami powstania jednej z najpotężniejszych organizacyj politycznych świata, która zaważy może decydująco na losach Anglji.

Dziesięcioro przykazań kooperatystów włoskich.

1. Kochaj swoich kolegów szkolnych, którzy będą towarzyszami twej pracy w życiu.
2. Kochaj naukę, która jest pokarmem dla umysłu.
3. Swięć każdy dzień użytecznemi postępkami i dobremi uczynkami.
4. Szanuj ludzi dobrych — bądź uprzejmy dla wszystkich — nie płaszcz się przed nikim.
5. Nie odnoś się z nienawiścią do nikogo — nie mów o nikim źle — nie mścij się, ale broń swych słusznych praw.
6. Nie bądź tchórzem. Bądź przyjacielem słabemu.
7. Pamiętaj, że wszystkie bogactwa świata tworzy praca. Kto z nich korzysta bez zapracowania na nie—kradnie chleb pracownikom.
8. Obserwuj i myśl, aby znaleźć prawdę. Nigdy nie oszukuj siebie i innych.
9. Nie myśl, że ten, kto kocha swój kraj, musi nienawidzieć lub pogardzać innemi narodami.
10. Wyglądaj dnia, w którym wszyscy ludzie będą wolnymi obywatelami swojej ojczyzny i będą żyć ze sobą w pokoju i prawości.

Tajemnicze morderstwa kobiet.

Od pewnego czasu słyszy się stale o znalezionych tu i owdzie trupach kobiet. Trupy te są zawsze obdzierane z wierzchniej odzieży i mają na sobie znaki od uderzenia tępem narzędziem. Wynika z tego, że morderstwa te dokonywane są według jednego systemu, należy przeto przypuszczać, iż działa tu jedna ręka. W ciągu ostatnich dwuch tygodni znaleziono już 7 takich trupów w okolicach Warszawy, Rakowca, pod Ożarowem, Otwockiem, Pruszkowem, w lesie między Miłosną a Wawrem i w innych okolicach. Należy zwrócić jeszcze uwagę na to, że dzieje się to w pobliżu torów kolejowych.

Zaznaczyć trzeba, że w żadnym wyżej podanym wypadku nie ustalono nazwisk zamordowanych kobiet. Kto wie, czy ofiary te nie są wciągane podstępnie przez jakiegoś okrutnika z dalszych stron, skoro dotychczas nie dało się ustalić ani jednego nazwiska pomordowanych kobiet.

Wyzyskiwacze emigrantów.

Na dworzec wschodni w Warszawie przybyli z Oleszyc (w Galicji): Ewa Ignatówna, brat cioteczny, Piotr Tereszko i 2-je dzieci siostry Ignatówny. Wszyscy udawali się do rodziny zamieszkałej w Kanadzie. Podróżni zamierzali wstąpić do biura podróży morskiej przy ul. Marszałkowskiej Nr. 152. Oczekujący przed dworcem trzej wspólnicy jednej bryczki zabrali dwa bagaże i podróżnych na bryczkę i nie mówiąc ile będzie przewóz kosztował, pojechali, lecz nie na ul. Marszałkowską, a na ul. Zakroczymską Nr. 7. Tam zażądali od emigrantów 20 tys. mk., lecz Ignatówna dała tylko 5 tys. mk., a gdy natrętni bryczkarze napastowali i grozili zatrzymaniem bagażu, I. wraz z bratem udali się do policjanta, wówczas bryczkarze odjechali, a Ignatówna z bratem w pos u iwaniu policjanta zbładzili i nie mogli znaleźć mieszkania dokąd przywieźli ich bryczkarze, a gdzie zostały bagaże i dzieci.

Zawiadomiony o powyższem naczelnik wydziału ruchu kołowego, komisarz Grzędzica, polecił aresztować pozbawionego prawa jazdy woźnicę, Wacława Lemiecha, który jednak nie przyznał się do zarzuconego mu przestępstwa, lecz wskazał na wspólników jednej bryczki: Aleksego Szelesta, Wacława Kalinowskiego i Kirszensteina, przeto aresztowano ich. Ci przyznali się i poznani zostali przez emigrantów. Bagaże i dzieci znaleziono już w sąsiednim domu.

Scięcie Landru.

Prezydent Millerand odrzucił prośbę o ułaskawienie głośnego mordercy kobiet Landru, którego też ścięto o 6-ej zrana dnia 25-II w Wersalu. Na dzień przed egzekucją odwiedził go fryzjer, którego Landru poprosił o ładne przystrzyżenie brody, aby poraz ostatni spodobał się damom. Przed samą egzekucją gdy zastępca prokuratora obudził go w celi, Landru zwrócił się doń ze słowami: „Panie, nie mam honoru pana znać, czy nie zechce mi pan powiedzieć kto pan jest?". Zast. prok. wymienił swe nawisko i zalecił Landru odwagę na co ten odrzekł: „Człowiek niewinny jak ja, nie ma potrzeby, aby mu zalecano odwagę". Następnie ubrał się, długo się mył, a gdy zapytano go, czy chce złożyć jakie oświadczenie, odparł: „Dziwię się, że prawo pozwala zadawać tego rodzaju pytania człowiekowi, nienależącemu już do tego świata i głoszącemu zawsze o swej niewinności". Gdy już wychodził z więzienia, odwrócił się w stronę swego obrońcy na sądzie, żegnając go: „Do widzenia, mistrzu". Prasa podkreśla, że ścięcie Landru jest pierwszym we Francji wypadkiem, kiedy ułaskawienia domagał się sąd, a prezydent, mimo to, prośbę odrzucił.

Ogólne zebranie N. P. R. w Rudzie Pabjanickiej.

W sobotę dn. 4 b. m. w lokalu własnym organizacji, odbyło się doroczne Ogólne Zebranie członków filji N. P. R. w Rudzie Pabjanickiej.

Zebranie zagaił okolicznościowem przemówieniem przewodniczący zarządu kol. Klim, a po wybraniu prezydjum zebrania i zatwierdzeniu protokułu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, szczegółowe sprawozdanie z działalności dotychczasowego zarządu filji złożył sekretarz kol. Swiderski.

Ze sprawozdania wynika, że wpływ i znaczenie N. P. R. w Rudzie, aczkolwiek powoli, wzrasta stale i nieprzerwanie, a i liczebne siły organizacji wzrastają. Kasa, dzięki zabiegom zarządu, mimo trudne warunki ekonomiczne, jakie ogół robotniczy przeżywa, posiada pewne zasoby pieniężne na potrzeby filji. Poczytność „Pracy", która wskutek kryzysu przemysłowego była prenumerowaną w mniejszej ilości egzemplarzy, obecnie wzrasta i prenumeratorów przybywa.

Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu, Zebranie je zatwierdziło i ustępującemu zarządowi wyraziło votum zaufania.

Następnie kol. Dziamarski wygłosił referat, w którym omówił niezmiernie aktualną sprawę ziemi Wileńskiej, przesilenia gabinetowego, kwestję rozwiązania się Sejmu i wreszcie interesującą ogół robotniczy sprawą dekretu o ochronie lokatorów.

Walne zebranie, po wysłuchaniu referatu politycznego, przyjęło rezolucję wyrażającą hołd i uznanie ludności Wileńszczyzny i Sejmowi wileńskiemu za wiekopomną uchwałę unifikacyjną, i wzywa Sejm Rzeczypospolitej i rząd do wcielenia ziem Wileńskiej do Macierzy—Polski na zasadach, ustalonych przez delegatów wileńskich. Druga rezolucja domaga się niezwłocznego wyznaczenia terminu wyborów do Sejmu i rozwiązania się Sejmu obecnego w terminie, wskazanym przez Koło sejmowe NPR., ponieważ Sejm obecny stracił już zaufanie ogółu ludności i stał się niezdolnym do dalszej pracy.

W sprawie dekretu o ochronie lokatorów powzięto uchwałę żądającą od Sejmu utrzymania zasady ochrony i zredagowania odnośnych artykułów w ten sposób, by nie dawały one nadal kamienicznikom pola do wyzysku i nieustannych zatargów stron.

Wybór zarządu filji na rok bieżący był ostatnim punktem porządku dziennego, po wyczerpaniu którego obrady Ogólnego Zebrania zostały ukończone.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

6 Poniedziałek	*Dziś* Wiktora	
	Jutro Tomasza	
	Wschód słońca	7 m. 14
	Zachód „	6 m. 22
	Wschód księżyca	6 m. 06
	Zachód „	4 m. 10

— **Zaprzysiężenie rekrutów.** Wczoraj na placu Dąbrowskiego odbyło się zaprzysiężenie rekrutów. Cały plac obstawiony był wojskiem. Obecny był wojewoda Kamieński, weterani 63 roku i generalicja. Po przyjęciu raportu, odbyła się msza polowa. Następnie przemawiał do rekrutów dziekan Burzyński, objaśniając powagę przysięgi i porównując chwilę tę do momentu przysięgi Kościuszki. Po krótkiem przemówieniu generała Majewskiego, odbyło się zaprzysiężenie rekrutów, zaś następnie defilada przed generałem i wojewodą. (bip).

— **Kolonje urzędnicze.** W sprawie wydzielania działek gruntu dla urzędników państwowych pod budowę domów Min. rolnictwa zawiadomiło okólnikiem instytucje państwowe, że przekazywanie działek gruntów państwowych dla użytku urzędników państwowych może być dokonywane jedynie w formie organizowania kolonij urzędniczych. Tworzenie takich kolonij na gruntach skarbowych przewidziane jest w myśl par. 1 ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Z życia organizacji N P R

Koło Prac. Tram. NPR.

zwołuje na poniedziałek dn. 6 bm. dwa ogólne zebrania; I-sze o g. 9 rano, 2-gie o g. 6 wiecz. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

[illegible]

Baczność, pracownicy kolejek dojazdowych.

Członkowie NPR. z kolejek dojazdowych zwołują zebranie we wtorek 7 b. m., o godz. 5 po poł., przy ul. Piotrkowskiej 91, (w klubie NPR.). Sprawy ważne.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dziś dla Zrzeszeń rob. i intelig. Teatr Miejski daje: „Mazepę" Juljusza Słowackiego.

Najbliższą premjerą—w czwartek—będzie przewyborna komedja amerykańska p. t. „Potasz i Perlmutter" Montego Glass'a. Na wszystkich scenach Europy powyższa komedja cieszyła się niezwykłem powodzeniem i dość zaznaczyć, że w Kijowie grano „Potasza i Perlmuttera bez przerwy przeszło 800 razy.

Koncerty Orkiestry Filharmonicznej.

W czwartek, dn. 9-go bm. o godz 8-ej wiecz. odbędzie się koncert świetnego skrzypka Zygmunta Feuermana, który na program wybrał najpiękniejsze utwory skrzypcowe Czajkowskiego, Bacha, Szuberta i Sarasatego. Koncert Feuermana, którego pierwszy występ pozostawił niezatarte wrażenie, wywoła niewątpliwie duże zainteresowanie śród muzykalnych sfer naszego miasta. Przy fortepianie zasiądzie dyr. Teodor Ryder.

Z Sądów.

O obrazę sędziego.

Sędzia Roszkowski z S. O. w Łodzi rozważał w Tuszynie sprawę Kazimierza Solskiego oskarżonego o to, iż na gminnem zebraniu, podczas wolnych wniosków agitował za usunięciem sędziego Endego, zarzucając mu niesprawiedliwość w wymiarze podatku w komisji, do której Ende należał. Również Solski uważał, że Ende został wyznaczony na sędziego pokoju przez okupantów. Na wniosek Salskiego, zebranie wyraziło Endemu votum nieufności i postanowiło wystąpić do rządu z wnioskiem o usunięcie Endego z zajmowanego stanowiska.

Sędzia skazał Solskiego na 14 dni bezwzględnego aresztu. bip

Kronika ekonomiczna.

Produkcja lanego żelaza i stali we Francji.

W r. 1921 wyprodukowano we Francji 3250 tys. tonn żelaza lanego, gdy w r. 1920—3400 tys. tonn. Z całej tej ilości 42 proc. wyprodukowano w Lotaryngji. Stali wyprodukowano 3000 tys. ton, podczas gdy w r. 1920—3500 tys. tonn. Na Lotaryngję przypada 37 proc. ogólnej produkcji stali we Francji.

Nowa zwyżka cen w Berlinie.

Skutkiem nowego podwyższenia płacy zarobkowej robotnikom miejskim, na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej w Berlinie omawianą będzie sprawa podwyższenia opłaty za używalność elektryczności, gazu i wody, przyczem za elektryczność o 5—6 mk. na kilowacie, za gaz 3 mk. 70 fen. na metrze kub. i za wodę 1 mk. 90 fen.

Skasowanie wiz w Holandji.

Jak komunikują dzienniki berlińskie, rząd holenderski skasował wizy dla cudzoziemców, przejeżdżających przez państwo. Wystarcza wiza, poświadczona przez państwo, do którego się podróżny udaje.

Bank kooperatyw w Moskwie.

Na zasadzie dekretu prezydjum wszechr. centr. kom. wyk. i rady komisarzy ludowych powstaje w Moskwie bank kooperatyw dla udzielania kredytów kooperatywom, z kapitałem zakładowym 1 milj. rb. w złocie. Akcjonarjuszami banku mogą być tylko kooperatywy.

Zjazd Związku Budowlanego Zjednoczenia Zaw. Polskiego.

W Warszawie odbył się zjazd prezesów i sekretarzy Związku Budowlanego drzew. i pokr. Zawodów, wespół z przedstawicielami Związku Budowlanego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznaniu i na G. Śląsku.

Obradom przewodniczył ob. Haber, sekretarzował Dąbrowski. Sprawozdanie kasowe i z działalności Zarządu Głównego zostało przyjęte i zaakceptowane.

Pozatem powzięto następujące uchwały: Konferencja Głównego Zarządu Zw. Robotników Budowlanych, drzewnych i pokr. zawodów ZZP. w Warszawie prezesów i sekretarzy filij Związków z jednej strony i Głównego Zarządu Zw. Budowlanego ZZP. w Poznaniu — z drugiej strony uchwala jednogłośnie:

1) Z dniem 2 lutego 1922 r. obie wyżej wspomniane organizacje zostają

ostatecznie połączone

w jeden związek zawodowy, wschodzący w skład Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznaniu.

2) Oba połączone związki do czasu opracowania nowego statutu, zatwierdzenia tegoż przez najbliższy Sejmik Związku Budowlanego i zalegalizowania, działają na mocy dotychczasowych statutów, biorąc jednak za podstawę dla wewnętrznej gospodarki Związku, Statut Związku Budowlanego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznaniu.

3) Zarząd Główny Związku robotników budowlanych, drzewnych i pokr. Zawodów Zjednoczenia Zaw. Polskiego w Warszawie otrzymuje jedno miejsce w Zarządzie Głównym Związku, oraz Zarząd Główny wysyła jednego członka do sekretarjatu, który utworzony ma być w Warszawie.

4) Siedziba Centrali Związku nadal pozostaje w Poznaniu, o zmianie miejsca siedziby Centrali zdecyduje najbliższy Sejmik Zw. Budowlanego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

5) Ostateczne rozliczenie finansowe i majątkowe nastąpi najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1922 r. Cały majątek Związku ruchomy, jak i nieruchomy z dniem 1 kwietnia przechodzi na rzecz Związku Budowlanego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznaniu. Członkowie Związku Kongresówki otrzymują wszystkie należne im prawa, przysługujące członkom Zw. Budowlanego Zjednoczenia Zaw. Polsk. w Poznaniu.

6) Związek Budowlany ZZP. w Poznaniu przejmuje dotąd wszystkich płatnych sekretarzy Zw. Rob. Budowlanych drzew i pokr. Zaw. ZZP. w Warszawie na swój etat z dniem 1 kwietnia 1922 r.

Następnie powzięto cały szereg uchwał ogólnych:

W sprawie kryzysu gospodarczego:

Konferencja stwierdziła, że usunięcie przyczyn kryzysu może nastąpić jedynie na drodze gruntownego przekształcenia ustroju kapitalistycznego i oparcia przyszłych urządzeń gospodarczych na zasadach planowości i sprawiedliwości społecznej.

Celowa polityka kapitalistów zamykających fabryki i warsztaty pracy, dla wykazania niezdolności płatniczej i uniknięcia w ten sposób ponoszenia ciężarów państwowych również wpływa na powiększanie się kryzysu. Podobnie wiele też winna chwiejna i idąca na rękę kapitalistom polityka rządu, który zarówno w dziedzinie stosunków przemysłowych, jak i walutowych wykazał brak zdecydowania. Ministerstwo skarbu dochodzi do absurdu w swych zarządzeniach oszczędnościowych, przez skreślanie pozycyj w budżecie, przeznaczonych na budowę koniecznych urządzeń gospodarczych.

Robotnik polski pozbawiony warsztatów pracy cierpi niewysłowioną nędzę i niedostatek, szukając wielokrotnie wyjścia w rozpaczliwych czynach z ciężkiego położenia. Wobec zmienionych warunków politycznych należy gospodarkę naszą z gruzów wojennych odbudować i zastosować do obecnych warunków politycznych. Należy w planie gospodarczym postawić na pierwszym miejscu odbudowę i rozbudowę tych gałęzi wytwórczości rodzimej, które mają zdrowe warunki, a które są dla państwa niezbędne i potrzebne.

Konferencja Zarządów Głównych z Warszawy i Poznania oraz prezesów i sekretarzy filij Związku Robotników Budowlanych drzew. i pokr. Zaw. ZZP. wzywa rząd by nie był tylko biernym widzem w stosunkach socjalno-ekonomicznych w Polsce, lecz reagował na rzecz rozwoju gospodarczego Państwa i szerokich warstw obywateli. Konferencja domaga się, by w najkrótszym czasie Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o

o ubezpieczeniach dla bezrobotnych,

by zawarł odpowiednie traktaty i umowy handlowe z naszymi wschodnimi sąsiadami jako naturalnemi odbiorcami naszej produkcji, by udzielał pożyczek długoterminowych przemysłowi pod kontrolą rządu z udziałem przedstawicieli Związków Zawodowych, by w zakładach przemysłowych właścicieli opornych, zaprowadził

zarząd przymusowy,

by przeprowadził bezzwłocznie podjęcie przez rząd planowych i korzystnych dla społeczeństwa

robót publicznych,

rozszerzenie sieci kolejowych i budowę kanałów, powiększenie taboru kolejowego, oraz rozpoczął na szerszą skalę

budowę domów mieszkalnych,

społecznych szkół i gmachów dla instytucyj rządowych. B.—k.

14 miljonów umrze do wiosny!

Gospodarka czerwonych.

Dr. Fritjof Nansen wysłał do głównego komisarjatu—komitetu pomocy Rosji w Genewie raport tak tragiczny, jak beznadziejnie tragiczne jest położenie ludu rosyjskiego pod rządami krwawych carów.

„Zwiedziłem — pisze dr. Nansen — powiat saratowski. Położenie ogromne. Pogarsza się z każdym dniem z powodu zupełnego wyczerpania wszelkich posiadanych zapasów.

„W Jekaterynsztacie w jednym z przytułków zarejestrowano w ciągu jednej nocy 42 zgony. W jednej wsi, którą zwiedziłem, pozostało zaledwie 1000 mieszkańców, bo 2000 ubyło... Część wymarła, część uciekła, precz na zachód, reszta oczekuje niechybnej śmierci.

„Liczę — pisze dalej Nansen — na przesyłkę pomocy na wielką skalę. W przeciwnym razie położenie stanie się rozpaczliwem. Dworce kolejowe są przepełnione tłumami nieszczęsnych uchodźców.

„W okręgu samarskim nędza straszliwa. W pow. buzułukskim na 915.000 nie ma ani kęsa chleba. Przez wrzesień, październik i listopad zmarło 80.450 osób. Bez pomocy do wiosny zginie z głodu dwie trzecie ludności. W Buzułuku co rano leżą na ulicach zwłoki mężczyzn, kobiet i dzieci. Leżą całymi dniami, bo niema ich komu grzebać. Naocznie widziałem zwłoki ludzkie rozszarpane przez zgłodniałe psy.

„Na cmentarzu piętrzył się stos z 80 conajmniej trupów, jeden na drugim. Przeważnie zwłoki dzieci, wszystkie nagie, bo ubranie zdarto z nich dla pozostałych przy życiu.

„Wstrząsające wrażenie sprawiają setki dzieci zaledwie trzymających się na nogach. Skóra tylko i kości. Żebrzą o ratunek zrozpaczone matki z niemowlętami na rękach".

A w tym powiecie warunki są pomyślniejsze, niż w innych.

W innych częściach gub. samarskiej i wogóle na ogromnych przestrzeniach Rosji jest jeszcze gorzej.

Oto plony bezmyślnych, morderczych rządów Sowieckiej Rosji. Połowa ludności Rosji zapłaci męczeńską śmiercią za swą głupotę i bierne poddawanie się terorowi.

Położenie jest tak straszne, iż o ratunku mowy być nie może.

Według obliczeń dr. Nansena, do wiosny musi umrzeć w Rosji z głodu 12 miljonów ludzi. Na Ukrainie zniszczonej przez żydowsko-bolszewickie rządy musi zginąć do wiosny półtora miljona ludzi.

Odezwa literatów.

Delegaci organizacji Związku Zawodowego Literatów Polskich, zebrani na Zjeździe krajowym w Warszawie dnia 4 marca r. b., zwracają się do ogółu swych koleżanek i kolegów z następującą odezwą:

Pisarze polscy! Zadanie służenia słowu i kulturze narodowej, stanowiące istotę naszego powołania i zawodu, nakłada na nas obowiązek stwarzania warunków, któreby umożliwiały twórczość swobodną. Służąc sztuce słowa, powinniśmy posiąść formy egzystencji, ułatwiające nam możność zupełnego poświęcenia się pracy twórczej. Śmierć w nędzy kilku pisarzy w czasach ostatnich, dola rodzin po znakomitych nieraz autorach jaskrawo oświetliły położenie materjalne literata polskiego. Nie możemy i nie powinniśmy jednak odpowiedzialnością za to obarczać wyłącznie społeczeństwa. Byłoby to zresztą rzeczą słową. Sami możemy i powinniśmy jąć się walki ze złem. Najprostsza droga wiodąca do polepszenia doli pisarza polskiego jest jaknajściślejsze zorganizowanie się w Związku Zawodowym Literatów Polskich, zrzeszeniu bezpartyjnem, zajmującem się jedynie sprawą obrony interesów zawodowych, które zostało powołane do życia na pierwszym powszechnym Zjeździe literatów w Warszawie w maju 1920 roku Związek zawodowy, idąc śladami podobnych organizacyj w Europie, znajdzie sposoby zaradzenia złu, jeśli poprą go pracownicy pióra całej Rzeczypospolitej Polskiej. Wzywamy tedy wszystkich pisarzy, aby wstępowali do Związku Zawodowego Literatów Polskich, aby go popierali słowem i piórem, oraz przez żywszy, niż dotąd, współudział w jego pracach organizacyjnych.

Uczestnicy Zjazdu delegatów Zawodowego Związku Literatów Polskich Rzeczypospolitej Polskiej:

Wanda Brzeska, Jan Gella, Xawery Glinka, Feliks Gwiżdż, Edwin Jędrkiewicz, Cezary Jellenta, Zygmunt Kisielewski, Bolesław Koreywo, Edward Kozikowski, Stefan Krzywoszewski, Edward Ligocki, Jan Lorentowicz, Stanisław Miłaszewski, Józef Mirski, Jan Parandowski, Leon Rygier, Wacław Sieroszewski, Andrzej Strug, Aleksander Szczęsny, Aurelja Wyleżyńska-Parandowska, Stefan Żeromski.

Warszawa, dnia 4 lutego 1922 r.

Odbudowa terenów we Francji.

Tereny, objęte zniszczeniem wojennem we Francji w końcu 1918 roku, obejmowały w departamentach Sommy i Pas-de-Calais powyżej 250,000 hektarów. Znikło z powierzchni 50,000 domów i przeszło 200 wsi zostało zrównanych z ziemią, a ziemia została tak zryta okopami, iż zdawało się, iż pozostanie goła pustynia. Obecnie w departamencie Sommy zniwelowano już 180 tysięcy ha, a w Pas-de-Calais 140 tys. ha. Z tego poddano uprawie już 270 tys. ha. W odbudowie zniszczonego rolnictwa oddał duże usługi urząd uprawy silnikowej. Na powyższych terenach uprawił on przeszło 85 tys. ha samodzielnie, dopomógł do uporządkowania 300 tys. ha. Urząd ten rozporządzał 2.000 silnikami i pracował oddziałami, obejmującemi po 10 i 15 silników. Pozatem ministerjum rolnictwa ułatwiło rolnikom nabycie przeszło 4,000 ciągówek (traktorów), które przyniosły nieocenione usługi, zwłaszcza wobec dotkliwego braku sprzężaju oraz trudności aprowizacyjnych. W departamencie Le Nord, w którym głównie ucierpiały budowle mieszkalne i fabryki, czynna była kooperacja odbudowy rolnictwa, której obroty osiągnęły cyfrę 250 miljonów franków, co najlepiej wskazuje na intensywność jej pracy. W każdym razie pomimo szybkich postępów odbudowy należy zaznaczyć, iż rolnictwo francuskie potrzebować będzie długiego czasu, aby odzyskać zniszczoną kulturę i podnieść należycie produkcję.

Ruch spółdzielczy zagranicą.

FRANCJA.

Kooperatywy robotników portowych a alkoholizm.

W r. 1918 część robotników portowych w Brest, zatrudnionych przy ładowaniu i wyładowywaniu okrętów, zawiązała kooperatywę. Przykład znalazł naśladowców, tak, iż w krótkim przeciągu czasu powstały podobne kooperatywy w innych portach północnej Francji jak La Rochelle, St. Nazaire, Nantes. Aczkolwiek nie imponujące ilością członków (każda z nich liczy od 100 do 200 członków), potrafiły one zorganizować się solidnie, tak że przetrwać zdołały ciężkie chwile ogólnego kryzysu, który wstrząsnął potężnemi nawet kooperatywami. Najpomyślniej rozwija się kooperatywa, t. zw. „Fraternelle" w S. Nazaire, licząca 175 czł. Z końcem r. 1920 kapitał jej osiągnął poważną sumę 186 tys. fr.

Charakterystyczną cechą tych kooperatyw jest ich stosunek do alkoholizmu. Pijaństwo jest powszechną chorobą robotników portowych. Kooperatywy, dążąc do poprawy bytu robotników, wystąpiły energicznie przeciwko temu podstępnemu wrogowi proletarjatu, który nietylko, że go niszczy duchowo i moralnie, ale także rujnuje materjalnie. Kooperatywy robotników portowych, w razie stwierdzonego pijaństwa, za pierwszym razem nakładają na swych członków karę 25 fr., za drugim — 50 fr. W razie upicia się po raz trzeci, członek zostaje wykreślony z listy kooperatywy i traci wszelkie prawa członkostwa. Stwierdzono, że od czasu zastosowania tych środków przeciwko pijaństwu, zmniejszyła się znacznie liczba wypadków przy ładowaniu i wyładowywaniu okrętów oraz wzmogła się znacznie wydajność pracy robotników.

Anarchiści o komunistach.

Swego czasu władze amerykańskie wydaliły z kraju znanych anarchistów Aleksandra Berkmana i Emmę Goldmanową, którzy udali się do Rosji sowieckiej. Atoli w kraju dyktatury bolszewickiej anarchistów potraktowano jeszcze gorzej, niż u rekinów kapitału amerykańskiego.

Wracając przez Sztokholm na zachód, wspomnieni anarchiści przesłali do pisma anarchistycznego „Libertaire" list pt. „Na pomoc!", w którym wzywają rewolucjonistów francuskich do obrony ofiar rządów sowieckich. W liście tym czytamy:

„Więzienia w Rosji, na Ukrainie, Syberji pełne są mężczyzn, kobiet, a nawet niekiedy dzieci, którzy śmieli mieć odmienne poglądy, aniżeli partja komunistyczna. Powiadamy „mieć poglądy" aby uwydatnić przez to, że w Rosji dzisiejszej nie trzeba wcale wyrażać swego odmiennego stanowiska zapomocą słów czy czynów by ulec aresztowaniu. Sam fakt, że się „ma" poglądy odmienne wystarczy, by zostać ofiarą legalną najwyższej władzy w kraju, czo-rezwyczajki, tej wszechpotężnej ochrany bolszewickiej; nie znającej ani prawa ani odpowiedzialności".

Kącik humorystyczny.

PONĘTNA PARTJA.

— Wiesz, mam dla ciebie żonę.
— Czy jest bogata?
— Ma pół miljona posagu.
— Czy młoda?
— Tego napewno powiedzieć nie mogę, gdyż rozmawiałem z nią o zmroku, lecz mam wrażenie, że ma więcej marek, niż lat.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Rozkład jazdy pociągów.

Odchodzą Ł. F.	Przychodzą Ł. F.
1.10 os. do Koluszek pesp.	1.25 os. z Warszawy
7.00 ps. „ Warszawy i Wilna	6.50 „ „ Warszawy i Katowic
9.00 os. „ Piotrk. i Sosnowca	8.23 „ „ Piotrk. i Sosnowca
11.05 „ „ Krakowa	10.55 „ „ Tomaszowa
16.50 „ „ Tomaszowa	14.55 „ „ Warszawy i Wilna
16.35 „ „ Warszawy i Wilna	17.05 „ „ Warszawy
19.40 „ „ Warszawy i Wilna	19.00 „ „ Warszawy
20.40 „ „ Piotrk. i Krakowa	20.45 „ „ Tomaszowa i Piotrk.
	22.05 ps. „ Warszawy i Wilna

Odchodzą Ł. K.	Przychodzą Ł. K.
0.12 ps. do Paryża i Londynu	0.02 ps. z Warszawy
2.29 os. „ Warszawy	2.17 os. „ Poznania i Berlina
2.30 „ „ Poznania i Berlina	2.27 „ „ Warszawy
6.33 „ „ Warsz. i Gdańska	6.23 „ „ Poznania i Berlina
7.05 „ „ Sieradza	8.35 ps. „ Paryża i Londynu
8.45 ps. „ Warszawy	11.00 os. „ Skalmierzyc
10.40 os. „ Ostrowca i Krak.	12.39 „ „ Sieradza
13.00 „ „ Warszawy (przez Koluszki)	13.14 „ „ Warsz. i Gdańska
15.34 „ „ Poznania i Berlina	18.05 „ „ Warszawy
16.30 „ „ Sieradza	18.18 „ „ Poznania
18.28 „ „ Warsz. i Gdańska	21.10 „ „ Tomaszowa
19.00 „ „ Skalmierzyc	22.09 „ „ Sieradza
22.56 „ „ Poznania	22.46 „ „ Warsz. i Gdańska

Ogłoszenia drobne.

Robotnicy popierajcie swoje pismo „Praca".

Wydawca Zarząd Wojewódzki N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK